

Playboys, Wchodzę na parkiet

1. Mijałem ją kilka razy tej nocy
Wiedziałem, że uda mi się ją zaskoczyć
Od dzisiaj moja już do końca świata
Tylko ta szalona małolata.

Ref. Bo ja wchodzę na parkiet, widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana
Wchodzę na parkiet widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana.

2. Kusi i nęci, Wciąż prowokuje
Namiętnie patrzy, w oczy me czule
Chodź tu na chwilę, Zostań na moment
W Twoich objęciach cały utonę.

Ref. Bo ja wchodzę na parkiet widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana
Wchodzę na parkiet widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana.

3. Tylko moja już do końca świata
Tylko ta szalona małolata
Mała Lejde to będzie nasza noc
Nie chcę już czekać, No chodź tu bliżej chodź!

Ref. Bo ja wchodzę na parkiet widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana
Wchodzę na parkiet, widzę ją z daleka
Wiem od razu tylko na mnie czeka
Będzie ze mną do białego rana
Cudna, piękna zawsze roześmiana.